

Jutro, jako w doroczną uroczystość IMIENIA JEZUS, w Kościele Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, odbywać się będzie Nabożeństwo odpustowe, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI do Zarządu Cywilnego na d. 14²⁶ Gr: r. z. podniesieni do rangi Rady honorowego: z Sekretarzy Kolegjalnych: Sekretarz 2ej kl: w Komisji Rząd: Sprawiedliwości *Górski*, p. o. Komisarza Policji Wyk: Cyr: 5 i 6go m. Warszawy *Himmonowski*, i p. o. Lekarza m. Warszawy Lekarz kl: 1 *Smokowski*; do rangi Sekretarzy Kolegjalnych: p. o. Asesorów Weterynarji przy Zarządach lekarskich, Lekarze Weterynarji, w Guberniach: Płockiej i Augustowskiej *Wiszołaty*, Radomskiej *Jurewicz*, Lubelskiej *Grochowski*, i Pomoceńnik Lekarza starszego Ptu Augustowskiego, Lekarz kl: 2ej *Szukiewicz*; do rangi Sekretarzy Kolegjalnych, z Sekretarzy Gubernjalnych: p. o. Sekretarza w Heroldji Królestwa Pols: *Rożyński*, i Urzędnik w biurze Naczelnika Gub: Płockiej *Kydzewski*; do rangi Sekretarzy Gubernjalnych, z Registrarów kolegjalnych: Dziennikarz Rządu Gubernjalnego Lubelskiego *Biernacki*, Urzędnik w biurze Naczelnika Wojskowego Gub: Augustowskiej *Sinepupow*, i p. o. Podsekretarza kl: 1ej w Heroldji Królestwa 14ej kl: *Sergiejewicz*; do rangi Registrarów Kolegjalnych: Urzędnicy w Kancelarji NAMIESTNIKA Królestwa *Grejber* i *Zenowicz*, Podrachmistrz w Rząd: Gubernjalnym Warszaws: *Obuchowicz*, i Kancelarzysta w kancelarji drogi żelaznej Warszaws: Wiedeńskiej *Dzierżanowski*.

W skutku najpoddaniejszej prośby Edwarda *Mekarskiego*, o ułaskawienie go od kary śmierci, na którą, za zbrodnię morderstwa rozbójniczego, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gub: Warszaws:, w d. 27 Listop: (9 Grud:) 1845 r. zapadłym, przez Sąd Apellac: w d. 3¹⁵ Maja 1846 r., a przez Dziesiąty Departament Rządząc: Senatu w d. 3¹⁵ Grudnia t. r. zatwierdzonym, skazany został; N. PAN raczył mu Najmiłościwiej powyższą karę śmierci na karę zesłania do ciężkich robot w kopalniach Syberji, na czas nieograniczony, zamienić.

Rada Administracyjna decyzją przez wypis z protokołu posiedzenia z d. 28 Listop: (10 Grud:) r. z. objawiona, raczyła dozwolić jeszcze w ciągu następnych lat 3ch, t. j. po koniec 1850 r. restaurować zabudowania drewniane po miastach, mianowicie w miastach 2, 3 i 4 rządu, domy drewniane mieszkalne i niemieszkalne gospodarskie, które w ulicach bocznych i oddalonych od środka miasta, oraz od domów murowanych są położone, a także zabudowania drewniane w miastach

5go rządu, i niedotykające domów murowanych, bezwzględnie na położenie miejsc, z zachowaniem wszelkich niektórych zastrzeżeń.

Dyrekcja Ubezpieczeń. Podaje do wiadomości, że w upłynionym kwartale przyjęła 5 osób, do ubezpieczenia na życie, a mianowicie: dla jednej zapewnionym został kapitał posagowy w summie rs. 3000, za opłatą składki rocznie po rs. 132 k. 78; dla 4ch kapitał pośmiertny wynoszący w ogóle rs. 13,250 za opłatą składki rocznej w ilości rs. 748 k. 2. Przeważnie ubezpieczenia przyjęte wynoszą dotychczas: 1) Kapitały posagowe summe rs. 37,200 za opłatą składki rocznie rs. 1016 k. 32. 2) Dochody dożywotnie rocznie po rs. 220 k. 80 zakupione przez wnioski jednorazowe. 3) Kapitały pośmiertne summe rs. 143,725 za opłatą składki rocznie rs. 5677 k. 70. 4) Kapitały na przeżycie summe rs. 1000 za opłatą składki rocznie rs. 28 k. 44. Nadto osób 7 przez częściowe wnioski wynoszące rs. 112 k. 86^{1/2} zakupiły sobie dochodu dożywotniego rocznie rs. 111 k. 54^{1/2}. — Warszawa d. 24 Grud: (5go Stycz:) 1847³ r. — Prezes, Radaca Tajny Hr. *Skarbek*. Naczelnik Kancelarji *Dziarkowski*.

Wczoraj, *Franciszek Armiński*, Doktor Filozofji, Dyrektor Obserwatorium Astronomicznego Warsz:, b. Profesor Uniwersytetu Alexandrowskiego, Kawaler Orderu Śgo STANISŁAW, w 58 roku życia, po ciężkiej chorobie, życie zakończył. Pozostała Zona, uprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok Jego z domu Obserwatorium Astronomicznego (przy ulicy Alea Ujazdowska) jutro o godz: 3ciej po południu, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj, Rodzina, znakomite Osoby i licznie zebrani Koledzy i Przyjaciele, ś. p. Doktora *Enocha*, znajdowali się na Nabożeństwie żałobnym, odprawianem w Kościele Sgo *Krzyszka*, za pokój duszy Jego. Celebrował JW. JX. *Dekert* Prałat Metropolitalny Warszawski, a Kazanie miał znany z wymowy W. JX. *Bogdan*.

Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, po zgonie ś. p. Marcjanny z *Scholtzów Majewskiej*, składa najgłębsze podziękowanie Szanownym Kolegom, Przyjaciółom i Znajomym, za oddanie ostatniej przysługi pogrzebowej, i zarazem zaprasza na mające odbyć się żałobne Nabożeństwo za pokój Jej duszy, w dniu 17ym b. m. ogo: 10tej z rana w Kościele XX. *Kapucynów*.

W dniu 12 b. m. przeniósł się do wieczności ś. p. *Felix Zienteki*. Za ledwie czwartą wiosnę życia swego dojrzał, a już nieubłagana śmierć zbliżyła się do tej dzieciny, by wyrwać ziemi tak wdzięczną latorośl. O drogi

Aniele! jeszcze twa nóżka nie tknęła tej ziemi, jeszcześ niepoznał co to jest życie, a już tak prędko wyzუwasz się z niego, jak gdyby dla cię było ciężarem. O ty ostatnia pociecho nieszczęsnych Rodziców! ty jedyne niepowetowane ich szczęście! na które patrzyli z łąz radości, upojenia! O jakżeż ciężką zadałeś im ranę! jakąż boleścią dotknąłeś ich duszel zadekanych stratą tyłu już poprzednich! Któż ich teraz rozerwie tak tkliwą dziecinną rozmową! Ty coś miał dla nich być całym szczęściem! coś miał być przyszłą nadzieją, podporą, a kiedyś czyniąc ostatnią posługę, miał przymknąć zmarłe powieki, dziś ich obarczasz tą drogą goryczy, i już wyprzedzasz w tej pielgrzymce życia. Płaczę cię teraz Ojciec stroskany, płaczę cię Matka strapiona, płaczą nad grobem łąz krwawą, łąz żalu, bo ich spojrzenia witały cię na świat, i teraz ostatnie żegnają cię z niego, — z całej dzieidziny zaś życia twójego boleść im tylko została! Żegnaj mi wszystkim drogi im Synu! BÓG cię powołał do Siebie; daj, daż dziecinu! tam ujrzyysz swoją rodzinę, tam znajdziesz braci, sześciostry, i błagać będziesz za swych Rodziców, bo tam dla ciebie prawdziwe szczęście! Żegnaj ostatniem błogostawienstwem Ojca i Matki. A.

Jutro o godz. Iej z południa, odbędzie się Posiedzenie Opiekunek Towarzystwa, Zakładów sierot i ubożych dzieci.

Onegdaj po południu na placu ZYGMUNTOWSKIM przed Zamkiem, Wielka Orkiestra Wojskowa pod dyrekcją P. *Pohlens* Kapelmistrza Sztabu Głównego armji czynnej, wykonała kilka Marszów wojskowych, a między tymi Marsz kompozycji *Leopolda de Mayer*, znany pod nazwą *Marszu Isły*. Orkiestra wspomniana złożona była z 4ch Orkiestr pułkowych, czyli 200 muzykantów i 250 dobozów; razem 450 wykonywających.

Karteczki jakic powożący sankami, winni są udzielać Pasażerom w m. b., drukowane są na papierze białym, farbą czarną.

W Nrze 2gim *Tygodnika Rol.-Tech.* między innemi znajduje się: O leczeniu wodą chorób zwierząt domowych.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od A. J. K. zł. 5, na sztachety przed Kościołem Panien *Wizytek*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają rs. 14 k. 66 (zł. 97 gr. 22), dają rs. 14 k. 58 1/2 (zł. 97 gr. 7); wartość kuponu k. 3 2/3.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: w czasie *Pamiętników Szatana*, JP. *Jasiński* 2-kroć; po *Stefanie z Pokucia*, JP. *Rychter* 2-kroć.

Anglja. — Specyalne Sady przysięgłych w hrabstwie Limerick w Irlandji, miały rozpocząć swoje posiedzenia 2go b. m. — W wniosku względem przypuszczenia Izraelitów do Parlamentu, zaproponowano też

zmianę roty przysięgi dla członków Parlamentu i Urzędników, oraz aby i na przyszłość byli wyłączeni ze wszystkich urzędów kościelnych i uniwersyteckich, jako też z wysokich posad Rejenta, Lorda Kanclerza, Tajnego Strażnika pieczęci i Lorda Namiestnika Irlandji. — W ciągu upłynionego roku było w Glasgowie 100 bankructw. Znaczące bankructwa zaszyły także w Kalkucie. — Podług ogłoszonego zdania Xięcia *Wellingtona*, Anglja w czasie wojny potrzebowałaby 65,000 wojska dla obrony swoich brzegów południowych i Irlandji. — 30go Październik słyszano w okolicy Montevideo mocny huk dział i broni ręcznej; mniemano, iż to było nowe wysilenie Prezesa *Rosas* przeciw temu miastu, aby uprzedzić wspólne kroki dyplomatyczne Anglji i Francji.

Belgja. — Rząd kazał przedsięwziąć rozmaite prace publiczne we Flandrji, celem zatrudnienia ubogiej klasy roboczej. — Na mocy układu z Hollandją, pozwoloną została od nowego roku dostawa 4,550,000 kilogramów kawy do Antwerpji, po ciele znizowanym; do 7go b. m. dowieziono już tego towaru 400,000 kilogramów.

Francja. — Król ze swoja rodziną 5go b. m. w nocę wrócił do pałacu Tjulerji, z pogrzebu Xiężniczki *Adelajdy* w Dreux (Dre). — Projekt adresu izby Parów 7go b. m. miał być publicznie odczytany. Prezes Rady, tudzież Ministrowie wojny, marynarki i handlu dnia 5go b. m. udzielili objaśnień Komisji adresowej izby Deputowanych. — *Abdel-Kader*, który 1go b. m. zostawał jeszcze w łazarecie tulońskim, prosił, aby oddalano od niego ciekawych. Do Króla napisał list własnoręczny. Pismo ministerjalne zapewnia, iż Rząd zawiadomił już *Mehmeda Alego* o blizkiem wysłaniu *Abdel-Kadera* do Alexandrji. Być może, iż przed nadejściem odpowiedzi, Emir na krótki czas przybędzie do Paryża. — Jenerał-Major *Bussy*, który miał udział w pierwszych wyprawach Rzeczypospolitej, a następnie odznaczył się w wojnach za czasów Cesarstwa, umarł w 79 roku życia. Umarł także znakomity Inżynier *Polonceau* (Polaso), który pracował przy budowie drogi przez górę Simplon, a w końcu był Inspektorem dróg i mostów w departamencie Jury; miał lat 69. — P. *Emil Girardin* (Zyrardę) wyzwany był na pojedynek przez Pana *Morny*, za artykuł temuż ublizający w gazecie *Prassa*; lecz Sekundanci Marszałek *Bugeaud* (Biužo), *Lavalette*, Jenerał *Preval* i *Malleville*, zwaśnionych pojednali. — Marszałek jeneralny *Soult* (Sul) choruje na gryppę. — Margrabina *Normanby* wróciła z Anglji. — N. Cesarz Austriacki własnoręcznym listem doniósł Królowi o śmierci Xżny Parmeńskiej. — Sidi el Hadszy *Abdel-Kader* ben Maheddin urodził się r. 1807 w blizkości Maskary, z sta-

rozytnej rodziny Marabutów, którzy tem są u Arabów co Prorocy u dawnych Hebrajczyków; są oni przykuci do ścisłego wykonywania Koranu, muszą oni badać pisma święte, mogą okazywać cuda, i nie raz swoją powagą duchowną i potęgą religij oparli się władzom miejscowym. Dla tego też Bej *Oranu* chciał ich wyzucić ze swego kraju. Wszyscy jency śmierć ponieśli, tylko sędziwego *Maheddina* ocaliły prośby małżonki Beja; ów *Maheddin* powszechnie uwielbiany przez pokolenia okoliczne, był ojcem *Abdel-Kadera*. Tenże mając lat 8, odbył pielgrzymkę do Mekki, z tą jego przydomkę *El Hadszy*, pielgrzym. Wuczywszy się języka włoskiego i wzbogacony nowymi pojęciami, wrócił w góry rodzinne. Pod kierunkiem ojca poświęcił się nauce teologii w Fez. Doszedłszy lat 20, wydal się znów w daleki wschód, do głównej siedziby oświaty mahometańskiej, w kraj *Mehmeda Alego*. Gdyby nie wtargnięcie Francuzów którzy wzburzyli pokolenia pustyni, kto wie, możeby *Abdel-Kader* wiódł spokojne życie Marabuta, w szczupłym domowym zakresie, ślęcząc nad koranem, a jego imie zostałoby w górach zapomniane. Wypadek pomieniony rzucił *Abdel-Kadera* z teologii na pole bitwy. Młodzieniec ten, z ponurym swoim wzrokiem, twarzą wybladłą, ze swoją skromnością i pełną powagi postacją, ze swą przenikliwością, potęgą wymowy i beduińską naturą wojowniczą, stał się najcięższym Francuzów nieprzyjacielem. Można go było zwyciężyć, zniszczyć nigdy. Straszniejszym był w czasie ucieczki niż na polu boju, póki los jego zawodowy kresu nie położono. — *P. Pelion* syn sławnego członka konwencji narodowej, został się z tym światem. — Notariusz *Ollier* (Olje) w Tuluzie, został aresztowany za sfałszowanie powierzonego mu dokumentu.

Hiszpanja. — Kilku Deputowanych unyśliło podać Królowej prośbę, aby przywołała swoją siostrę Infantkę *Ludwikę*, jako domyslną Następczynię tronu.

Niemcy. — W Wevelinghoven w prowincji nadrenskiej pruskiej, 31go z. m. o wpół do 11ej wieczorem, dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi, podobne do łoskotu przejeżdżającego ciężko obciążonego wozu. — Hrabia *Marogna* mianowany bawarskim Ministrem rezydującym przy dworach belgickim i hollenderskim.

— Zgasiły w Bonn 18-letni Xzę Następca Hesko-Homburski *Fryderyk Ludwik Henryk Gustaw*, był ostatnim męskim potomkiem domu Hesko-Homburskiego, z linii przybyoczej Wgo Xcia Heskiego. Landgraf Gustaw Hesk-Homburski ma jeszcze brata, 2 córki i 3 starsze siostry, z których jedna jest Macochą Xżny Orleańskiej. — Dom handlowy *Arnstein i Eskeles* w Wiedniu, stracił około milion złotych mon: konw: (4 miljonów zł.), w skutek upadku domu handlowego

Haber w Frankforcie n. M. Dony handlowa *Rolszyld i Sina*, zaliczyły Panom *Arnstein i Eskeles* 4 miljony zł. mon: konw: (16 miljonów zł.) na hypoteki nieruchomości. — Węgierskie towarzystwo uczonych na dorocznem swoim posiedzeniu 26go z. m., przyznało nagrodę 200 dukatów Panom *Gustawowi Szontagh i Józefowi Purgstaller*, za dzieła filozoficzne.

Turcja. — Rząd grecki za pośrednictwem tureckiego Ministra spraw zagr., przeprosił Pana *Mussurus* za wypadek zaszły na balu dworskim w Atenach, i oświadczył gotowość przyjęcia jakiegokolwiek białe tureckiego Posła, nawet samego Pana *Mussurus*; Porta uznała się zaspokojoną, i rozkazała temuż wyjechać do Aten. — W blizkości Damaszku wzniesiony zostanie Klasztor dla Siostr Miłosierdzia.

Włochy. *Rzym 28 Grud.* — Wczoraj wieczorem, z powodu imienin *P. Pierza*, lud zgromadził się na placu del Popolo, i udał się na Monte Cavallo. Na głośne okrzyki *Evviva!* ukazał się Ojciec Sły na balkonie i z nadzwyczajną radością powitany został. Papież udzielił ludowi błogosławieństwo Apostolskie, a następnie od deputacji przyjął na piśmie życzenia. — Nowy Xiążę Parmeński przybył z Xięciem Następcą do Parmy. — Prałat *Korboli Bussi* ma otrzymać missję od Ojca Sgo do Neapolu, aby skłonić Rząd tameczny do przystąpienia do związku celnego, zawazanego przez państwa Włoch środkowych. — Jego Świątobliwość zamierza tylko ministerstwa spraw zagr: i spraw kościelnych zachować dla Kardynałów; inne zaś ministerstwa poruczać także osobom świeckim. — We wszystkich Kościołach w Neapolitańskim zarządzono modły o szczęśliwe rozwiązanie Królowej.

Rozmaitości. — W szpitalu w Tryeście umarł byłby wojskowy, Łukasz *Brissiac* (Brysyak), urodzony r. 1731; miał zatem lat 116. Do ostatniej chwili cieszył się zdrowiem zupełnem. Trochę wina i fajecka, w końcu życia, były jedynym jego całodziennym posiłkiem. — W Teatrze *Pale Rojal* przysposabiają nowe zabawne dzieło dramatyczne Panów *Dumanoir* (Djumanuar) i *Clairville* (Klerwil) pod tytułem: *Żawa ostryg.* — Porcyjka połędwicy, która ustawioną była na stole królewskim w Windsorze, w święto Bożego NARODZENIA, ważyła tylko 400 funtów, i pochodziła z wołu tuczonego przez Rzeźnika *Henryka Adams* w Windsorze. — Wachmistrz *Spahisów*, *Juljusz Zerar*, znany pod nazwiskiem *Pogromca lwów*, przybył do Paryża. Znaczniejsi Myśliwi w teje stolicy, ofiarowali ucztę temu nowoczesnemu *Nemrodowi*. — Dowcipniś bilardowy spotkawszy na ulicy piękną modniarkę, zawołał: „Ach jak Pani jesteś piękną, jeżeli się nie mylę!” „Ach jak Pan jesteś mądrym! szkoda tylko, że ja się zawsze mylę,” odrzekła zacepiona.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bacciarelli Józ: Oby: z Pilich; Dzierzbicki Eust: Oby: z Pigewi-
ska; Downarowicz Wład: Ob: z Jedwabnego; Ettinger Markus Rzeź-
biarz z Berlina; Heinrych Józ: Rap: z Tweru; Olechowski Ant: Kand:
Medycyny z Krakowa; Rzewuski Dom: Ob: z Wojcieszkowa. (G.P.)

DONIESIENIA.

MUSZTARDA FRANCUZKA sprzedaje się: Stoik po zł. 2; próżny
Stoik przyjmując się po gr. 15, jeżeli Musztarda bierze się. — CU-
RRU krajow: i Faryny zupełnie białej, kamień po zł. 31, żółtej po
zł. 27 i po zł. 24. — DROZDZE funtowe, funt po zł. 2 gr. 5, w Skła-
dzie Nasion Dra Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Re-
sursy, wprost pałacu Zamojskich.

LOCAL składający się z 6ciu Pokoi i Przedpokoju, na 1m
piętrze od frontu, z Kuchnią angielską, 2ma Piwnicami, Góra,
Stajnią i Wozownią; oraz dwa Pokoje na 2m piętrze, w pałacu
Lubińskich przy ulicy Królewskiej Nr 1066, do najęcia każ-
dego czasu. Wiadomość u Rządcy pałacu.

Przy ulicy Walewej, w Sklepie oznaczonym Nr 4tym, w do-
mu Nro 1778, są do sprzedania po cenie miernej, RUCHY rze-
pakowe świeże, z Fabryki własnej w Marcellinie Gminie Białole-
ckiej, lub też na miejscu w Fabryce w Marcellinie. — Bernholtz.

APTEKA z DOMEM masywu murywanym, w mie-
ście Powiatowym Prasnyszu w Gub: Plockiej, jest
z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość bliższa
u właściciela w Prasnyszu F. Miszel, i w Warsza-
wie w Aptece L. Knoll za Żelazną Bramą Nr 954.

Ktoby znalazł KLUCZ dosyć duży, w przechodzie przez Pocz-
tę, ulicy Senatorską, Bieleńską, Długą, Przejazd, Działka do Pa-
wiej; niech raczy złożyć w Drukarni Kurjera, za nagrodą, je-
żeli żądać będzie.

Wczoraj przejeżdżając ulicą Długą, Freta na Nowe-Miasto,
zgnębiono 9 funtów BAWELNY na knoty dla Mydlarzy. Uczci-
wy Znalazca raczy oddać pod Nr 338 przy ulicy rynek Nowe-
go Miasta, do Sklepu Mydlarskiego, za nagrodą.

Zawiadaniom niniejszem Pana A. A., aby do wynajętego przez
siebie MIESZKANIA na Szynk przy ulicy Królewskiej pod Nr
1062, sprowadził się, jeżeli nie chce narazić się na przykrość
wynagrodzenia straty ztąd wyniknąć mogącej. — W. Lipchen.

DOMINA, są do wynajęcia w każdym czasie, zup-
niecznie nowe, w Magazynie Strojów Dziechczyń-
skiej, przy ulicy Miodowej pod Nrem 586 lit: A,
w domu Lesla.

DOMINA i KOSTIUMY nowe, w naj-
świeższym guście, są do wynajęcia po umiarkowanej cenie
w Magazynie Strojów Damskich, w Gmachu Teatralnym,
wprost ulicy Niecałej.

Obeczną kilkunastoletnią praktyką z gospodarstwem rolnem,
gornictwem i rachunkowością, życzy podjąć się ZARZĄDU
DOBR, ku czemu stosowną rekojmienią wystawic jest w możności.
Wiadomość powziąć można do 8ej z rana i od 3 do 5 po poł-
dniu, u W. Razmiewskiego przy ulicy Pawiej Nr 2325.

Do AREDY KRÓW tu w Warsza-
wie, potrzebny jest Dzierżawca, po-
siadający odpowiednią kancję. Bliż-
szą wiadomość powziąć można pod
Nr 1108 przy ul: Rechalnej, w Browarze P.P.J.G. Schaefer et C.

Przy ulicy Nowy-swiat i Ordynackiej pod Nr 1313 B, LO-
CAL zajmowany od przeszło lat 30 na Pensję Panien, składa-
jący się z 6u Pokoi z balkonem, Kuchni, i wszelkimi wygo-

dami, oraz Stajni, Wozowni i Ogródka, do najęcia od Wiel-
kiej Nocy.

W domu Mintera, są do wynajęcia na kwartał bieżący lub dłu-
żej, LOCAL na 1m piętrze Nr 1337, od ulicy Sto-Krzyżkiej, o 6,
5 i 3ch Pokojach, każdy z Kuchnią angielską, Stajnią na 8, 4 lub
dwa konie, stosowną Wozownią i t. p.: — od Wielkiej nocy, na do-
le, dwa POROJE obszerne z Kuchnią, przydatne na traktiernię lub
inny proceder. Bliższą wiadomość udzieli Skład Fabryczny przy
rogu posesaji.

Pod Nr 725 przy ulicy Leszno, w drugiej bramie od ulicy
Orlej, na 2m piętrze od frontu, są do wynajęcia każdego cza-
su 4ry POROJE i Kuchnia, z meblami lub bez; umiarkowana
liczba Pokoi może być zmniejszoną, a to stosownie do życze-
nia; także jest Stajnia i Wozownia do wynajęcia. Wiadomość
u właścicielki domu.



Ostateczne przysądzenie NIERUCHOMOŚCI Nr 2895 i
2896 A, w Warszawie położonych, odbędzie się d. 9. 21
Stycznia r. b. o godz. 4 z południa, w miejscu posiadają-
Tryb: Cyw: Gub: Warsz w Warszawie, przed W. Ruli-
kiewiczem Sędzią Delegowanym. Warunki licytacyjne i dokładny
opis tych Nieruchomości, przejrzeć można tak u popierającego
sprzedaż Patrona Andrzeja Brzezińskiego, w Warszawie pod Nr 255
zamieszkałego; jako też u Pisarza Tryb: Wy'z II. Licytacja za-
cznie się od summy Rsr. 1200. Wadjuj oznaczone jest na Rsr. 410.



W Magazynie Strojów Damskich przy Krako-Przed-
mieściu Nr 435, naprost Tow: Dobroczy, są do wy-
najmowania przez cały ciąg bieżącego Karnawału,
EDYSTYNA 4 zupełnie nowo sprawione: Atlasowe,
Morowe, Axamitne, i inne wraz z MASZAMI lub bez; oraz obok
przyposobienia także zapasu gustownie odrobionych STROJÓW,
zakład ten jest w możności jak zawsze zadowolenia Łaskawych
Osób, powierzających mu do wykończenia tego rodzaju przed-
mioty. — Sarnacka.

Trzy POROJE bardzo porządnie umeblowane, z angielską Ku-
chnią i Sprzętami kuchennymi, na 2m piętrze, w bliskości Saskie-
go Ogrodu, są do wynajęcia na kwartał. Wiadomość powziąć
można przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1334, w Fabryce Fortepja-
nów, od godz: 10 do 2ej z południa.

Dzisiaj rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 8.

TEATR WIELKI. Jutro, 13ty raz *Lukrecja Bardiża*

TEATR ROZMAJTO. Jutro, 28my raz *Dożywocie*.

Jutro 3cia MASHARADA: w czasie której po północy, dany bę-
dzie w Teatrze Wielkim, 1szy akt *Stradelli*, z pomnożonymi tań-
cami, grupami, a zakończony nowym obrazem *Karnawałowym*, o-
świetlonym różnokolorowym ogniem.

Amatorowie jeżdżenia Sankami, będą łaskawi przybyć w dniu
jutrzejszym do Wilanowa, gdzie zastaną w Restauracji także
będacej, PACZKI świeże wiedeńskie, i NAPOJE rozgrzewające.

Zawiadaniom Szanowną Publiczność, iż w Cukierni mojej
przy ulicy Krako-Przedmieścia Nro 411, dostać można cod-
zień przez cały karnawał, PACZKÓW z Esencją Pon-
czową Ananasową, na świeżem maśle smażonych, sztuka po
gr. 10; oraz PACZKÓW z konfiturami, sztuka po gro-
szy 5.

C. Grohnert et Comp.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. Koldrasińskiego, przy ulicy
Miodowej, wprost Sądu Apeli, na Śniadanie: Pieczeń cielęcą i
huzarską, Flaki, Roldony Litewskie. — Obiad: Zupa rumiana,
Sztuka mięsa, Potrawa, Pularda, i t. p.

Jutro w handlu *Majeuskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śnia-
danie: Z: jąc, Indyk faszerowy, Rapion z serdelami, Pasztet z kwi-
czołów, Kwiczoły z rozna, Frykas z pulard, Rottlety z groszk. Bef-
sztyk Poznański i Petersburgski, Pieczeń Rzymska i Bulońska.